

Rospuda nadal zagrożona (a także Biebrza, rezerwaty: Krzemianka i Karczmisko)

Podobna w swym dzikim charakterze do Biebrzy rzeka Rospuda zostanie zniszczona budową obwodnicy w pobliżu Augustowa. Toczą się dyskusje nad najmniej ingerującym w przyrodę przebiegiem tej drogi.

15 czerwca br. miało miejsce wyjazdowe Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody w Białymstoku związane z planowaną budową drogi ekspresowej Nr S 19. Członkowie komisji przejechali trasę Białystok Suwałki gdzie oglądali poszczególne miejsca, w których zostanie zniszczona przyroda. Komisji towarzyszyła grupa drogowców i projektantów, których ogólna liczba była równa liczbie członków komisji.

WKOP obejrzała ujęcie wody pitnej dla Białegostoku, rezerwaty „Krzemianka” i „Karczmisko”, Biebrzę oraz dolinę rzeki Rospudy - miejsca potencjalnych zniszczeń. Drogowcy planują przeprowadzenie drogi niedaleko ujęcia wody pitnej w Jurowcach; wycięcie 0,47 ha z rezerwatu przyrodniczo-archeologicznego „Krzemianka” położonego na terenie Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej (sytuacja rezerwatu „Karczmisko” nie jest jasna); wyłączenie części Biebrzańskiego Parku Narodowego w celu wybudowania mostu przez Biebrzę oraz przecięcie doliny rzeki Rospudy wałem dł. 390 m .oraz mostem dł. 60 m.

Samo posiedzenie WKOP odbyło się w Suwałkach i na tę oficjalną część przyjechali: wicewojewoda pan J. Klim, dyrektorzy Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych z Białegostoku pp. Topczewski i Sęczek, władze Augustowa.

Na posiedzeniu WKOP rozpatrywano sprawę rezerwatu „Krzemianka” i doliny rzeki Rospudy. Komisja przegłosowała jednogłośnie wyłączenie części tego rezerwatu pod drogę ekspresową oraz przecięcie doliny Rospudy. Podczas drugiego głosowania tylko panowie Chojnacki i Kwiatkowski byli przeciw, parę osób się wstrzymało od głosu.

Nie potrafię racjonalnie wytłumaczyć co się stało tego dnia. Spotkanie wyglądało w taki sposób jakby jego wynik był ustalony wcześniej i wyraźnie toczyło się pod dyktando drogowców. Wiem tylko, że to spotkanie wyraźnie uświadomiło mi kolejny raz, iż przyrodnik nie równa się ochroniarz przyrody. Wyraźnie też pokazało na kogo Rospuda może jeszcze liczyć.

Członkowie Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody w Białymstoku to ludzie będący zawodowo związani z przyrodą i siłą rzeczy powinni stać na jej straży i mówić w jej imieniu. Nie stało się tak jednak, komisja zagłosowała w sposób, który umożliwi drogowcom zniszczenie doliny. Absurdalność dyskusji tego dnia podkreśla fakt, że przewodniczący WKOP prof. A. Sokołowski, pomysłodawca i projektant utworzenia rezerwatu „Rospuda”, również głosował za najbardziej niekorzystnym wariantem przebiegu trasy.

Czarne chmury zbierają się nad doliną Rospudy. Czas więc byś i Ty pomógł je rozpędzić - możesz wysłać swój sprzeciw pod poniższe adresy:

Minister Ochrony Środowiska ZNiL Jan Szyszko,
ul Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa;

Wojewoda Podlaski, Urząd Wojewódzki
ul. Mickiewicza 3, 15-213 Białystok

Marcin Korniluk,
PNRWI Oddział Północnowschodni, Białystok